



12 marca 2015, Bruksela

Muratbek Ketebayev opuścił Hiszpanię i wrócił do Polski. Hiszpania odrzuciła wniosek o ekstradycję wysunięty przez Kazachstan.

11.03.2015 Muratbek Ketebayev opuścił Hiszpanię i wrócił do Polski, gdzie od grudnia 2013 r. posiada status uchodźcy. Tym samym zakończyła się próba uzyskania ekstradycji znanego dysydenta z Hiszpanii do Kazachstanu jaką podjął reżim Nursułtana Nazarbajewa.

Jestem bardzo szczęśliwy, że hiszpańskie Ministerstwo Sprawiedliwości postanowiło zakończyć sprawę i nie wysłać wniosku ekstradycyjnego do sądu - powiedział po otrzymaniu decyzji Muratbek Ketebayev. Byłem przekonany o tym, że Hiszpania podejmie pozytywną dla mnie decyzję. Obok tej wcześniejszej, zapewniającej ochronę Aleksandrowi Pavlovowi, jest to jasny znak, że hiszpańskie społeczeństwo i media ujrzały prawdziwą twarz kazachskiego reżimu. Teraz musimy walczyć o podobną decyzję we Francji, tak by zapewnić Mukhtarowi Ablyazovowi ochronę przed Nazarbajevem i jego bliskim sojusznikiem, Putinem - dodał.

28.12.2014 r. Ketebayev został aresztowany w Hiszpanii na podstawie Red Alert Interpolu, tego samego, który był podstawą jego krótkiego zatrzymania w Polsce w czerwcu 2013 r. (władze polskie szybko uznały polityczną naturę jego prześladowania i przyznały mu status uchodźcy). Hiszpański sąd początkowo nie przyjmował do wiadomości faktu posiadania przez niego „paszportu genewskiego”. Muratbek, jako „osoba, która twierdzi, że jest uchodźcą” trafił do więzienia Soto de Real pod Madrytem.

Red Alert wskazywał na jego odpowiedzialność za wzniesienie niepokojów społecznych w Zhanaozen w 2011 r. W rzeczywistości Ketebayev wspierał wówczas strajkujących pracowników naftowych, którzy wystąpili przeciwko warunkom pracy i samowoli władz. Strajk został krwawo stłumiony 16.12.2011 r., a w konsekwencji dramatycznych wydarzeń władze Kazachstanu rozpoczęły trwającą do dziś kampanię rozprawy z opozycją polityczną i niezależnymi mediami.

15.01.2015 r. sąd, po interwencji Ambasady RP w Madrycie, zdecydował się wypuścić go za kaucją i pozwolił odpowiadać z wolnej stopy.

Władze Kazachstanu zatrudniły hiszpańskich prawników, którzy mieli wspierać oskarżenie podczas spodziewanego procesu. Kazachstan dostarczył dokumentację przedstawiającą zarzuty, jakie stawia mu tamtejsza prokuratura w prowadzonych przeciwko niemu sprawach z 7.07.2009 nr 09751701710008 i z 2.08.2010 nr 10755170710045. W odróżnieniu od Red Alertu, nie ma w nich odniesienia do Zhanaozen – sprawa strajku jest w Hiszpanii znana jako stricte polityczna i nie miałyby szans na uzyskanie posłuchu w sądzie.

W dokumentach znajdują się zarzuty o przestępstwa z art. 28 cz. 5, 176 cz. 3, pkt a, b KK Republiki Kazachstan (współpraca przy wielokrotnym przywłaszczeniu własności w dużych ilościach, nadużycie urzędu i uczestnictwo w grupie przestępczej), oraz art. 325 cz. 2 KK Republiki Kazachstan- fałszowanie dokumentu publicznego przez grupę osób działających w porozumieniu. Według stawianych zarzutów, w 2010 r. Ketebayev miał wejść w posiadanie



OPEN DIALOG

Brussels Office
155 Rue de la Loi,
Postal box: 27
1040 Brussels, Belgium

Open Dialog Foundation
11 a Szucha Avenue, office 21
00-580 Warsaw, Poland
T: +48 22 307 11 22

sfalszowanego paszportu, w latach 2005-2009 w wyniku działalności w „zorganizowanej grupie przestępczej” kierowanej przez Ablyazova – przyczynić się do strat BTA Banku na 5 mld \$, oraz na przełomie 02/03.2009 pomóc zorganizować wyjazd poszukiwanych pracowników BTA z Kazachstanu do Kirgizji i Rosji.

Po otrzymaniu dokumentów z Kazachstanu, Ministerstwo Sprawiedliwości – uznając polityczne motywacje prześladowania Ketebayeva, oraz niezgodność ewentualnej ekstradycji z Konwencją Genewską z 1951 (zasada non-refoulement) zdecydowało się nie kierować sprawy do sądu i zamknąć ją przed rozpoczęciem procesu. Jednocześnie na jego wniosek nazwisko Ketebayeva zostało usunięte z hiszpańskiej bazy danych osób poszukiwanych przez Interpol. 9.03.2015 r. Ketebayev odzyskał paszport, a 11.03.2015 wrócił do Polski.

Fundacja Otwarty Dialog z zadowoleniem przyjmuje decyzję władz Hiszpanii. Po decyzji w sprawie Aleksandra Pavlova jest to kolejny znak, że kraj ten stanął po stronie praw człowieka i zdecydował się pozostać wiernym wartościom, na których zbudowana jest Europa.

Jednocześnie, Fundacja apeluje do władz Francji, które będą decydować o możliwej ekstradycji Mukhtara Abliazova do Rosji lub na Ukrainę, o wzięcie pod uwagę decyzji innych krajów UE, w tym tych ostatnich podjętych przez Hiszpanię, które zdecydowały się chronić uchodźców z Kazachstanu, oskarżanych wspólnie z Mukhtarem Ablyazovem. Kraje te w swoich decyzjach jasno podkreślają polityczny charakter wysuwanych zarzutów, jak również ryzyko związane z ewentualną ekstradycją uchodźców do Kazachstanu, Rosji czy na Ukrainę.

Ponadto, warto zwrócić uwagę na fakt, że władze Kazachstanu, w ramach regularnej praktyki, przedstawiają fałszywe i bezpodstawne zarzuty, opierając się na tym, co może uzyskać większą międzynarodową wiarygodność. W związku z powyższym, wzywamy władze Francji do zwrócenia uwagi na ten fakt, jak również na informacje opublikowane przez międzynarodowe media, które jasno wskazują na to, że sprawa przeciw Ablyazowowi w Rosji oraz na Ukrainie została sfalszowana i przygotowana przez Kazachstan.
